

Sygn. akt III K 801/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Monika Tkaczyk – Turek

Protokolant – stażysta Renata Jędrasik

przy udziale Prokuratora Wojciecha Fijałkowskiego;

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2014 r., i 27 sierpnia 2014 r.

sprawy

A. S. (1) syna Z. i A., ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 lipca 2009 r., w W. ulica (...) (...)na terenie DH (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. J. (2) dokonał kradzieży swetrów marki „s.” powodując tym straty w kwocie 943 złote na szkodę sklepu (...)

tj. o czyn z art. 278§1 k.k.

orzeka

I. uznaje oskarżonego A. S. (1), w ramach zarzucanego mu czynu, za winnego tego, że w dniu 10 lipca 2009 r., w W. przy ulicy (...) (...)na terenie DH (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. J. (2) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej w postaci swetrów marki „s.” o wartości 943 złote na szkodę sklepu (...) tj. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278§1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 278§1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzech) lat próby;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 432 zł. (czteryście trzydzieści dwa złote) podwyższoną o kwotę podatku VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego A. S. (1);

IV. zasądza od oskarżonego A. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania zwalniając oskarżonego z obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów i w tej części kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III K 801/09

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2009 r. około 14:00 R. J. (2) zadzwonił do A. S. (1) z pytaniem, czy „pojadą coś zarobić”. A. S. (1) zgodził się, nie pytając jednak, co dokładnie mieliby robić. Mężczyźni spotkali się u R. J. (2) i pojechali razem pożyczonym samochodem do centrum handlowego (...) przy ul. (...) (...). Samochodem kierował A. S. (1). Będąc na miejscu, R. J. (2) wyjął z bagażnika pojazdu przygotowane wcześniej torby, wewnątrz oklejone folią aluminiową i służące do dokonywania kradzieży sklepowych. A. S. (1) nie miał już wówczas żadnych wątpliwości, że idą „coś ukraść” (dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. S. (1) k. 45). Mężczyźni weszli do centrum Handlowego; przez chwilę chodzili po sklepie. Zgodnie z wcześniej dokonanymi ustaleniami, R. J. (2) wszedł jako pierwszy do sklepu (...), aby wybrać towar, który obaj mężczyźni zamierzali zabrać ze sklepu w celu przywłaszczenia go i późniejszej jego sprzedaży. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi z A. R. J. miał wybierać „to, co lepsze”; wybrał 12 swetrów marski S.. A. S. (1) nie widział ile ich dokładnie było. Wybrane swetry R. J. (2) „wrzucił” do torby A. S. (1); ten wziął torby ze swetrami i obaj mężczyźni, przez nikogo niezauważeni, wyszli ze sklepu (dowód: wyjaśnienia A. S. (1) k. 45). Było to tym łatwiejsze, że w sklepie nie było zainstalowanego monitoringu oraz nie było zatrudnionych pracowników ochrony. Następnie, A. S. (1) i R. J. (2) samochodem udali się do Ś., aby sprzedać skradzione ubrania (dowód: wyjaśnienia A. S. (1) k. 45, zeznania D. Z. (F.)k. 55v). Na S. zaparkowali samochód i wysiedli z niego zabierając ze sobą torbę ze swetrami, uprzednio usuwając z zabranego ze sklepu towaru zabezpieczenia. W tym czasie służbę w patrolu zmotoryzowanym w ramach akcji (...) pełnił funkcjonariusz Policji M. R. (1). Na skrzyżowaniu ulic (...) zauważył A. S. (1) i R. J. (2). Niesiona przez J. wypchana torba wyłożona wewnątrz folią aluminiową wzbudziła podejrzenia funkcjonariusza. Policjant podjął interwencję. Wylegitymował mężczyzn i przeszukał niesioną przez nich torbę. Wewnątrz znajdowało się 12 swetrów marki S. różnych rozmiarów, o łącznej wartości 943 zł (dowód: zeznania M. R. (2), protokół przeszukania R. J. (2) k. 7-9, protokół przeszukania A. S. (1) k. 13-14, protokoły zatrzymania k. 4-5, zeznania świadka D. Z. (F.) k. 22-23, 55, 66). Dokonano też przeszukania samochodu marki F. (...), którym przyjechali mężczyźni. Ujawniono w nim między innymi dwie torby wyłożone wewnątrz folią aluminiową, resztki zabezpieczeń usuniętych ze sklepowych towarów oraz nożyce do cięcia metalu (dowód: protokół przeszukania samochodu k. 10-12). Wobec tych okoliczności A. S. (1) i R. J. (2) zostali zatrzymani i przewiezieni na komisariat policji przy ul. (...) (dowód: zeznania świadka M. R. (2) k. 14-14v, protokół zatrzymania A. S. (1) k. 4, protokół zatrzymania R. J. (2) k. 5).

A. S. (1) był dwukrotnie karany sędownie, w tym za przestępstwo kradzieży (dowód: karta karna k. 514-516).

A. S. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego uzależnienie od alkoholu i opiatów oraz używanie innych środków psychoaktywnych, jednak ten stan w odniesieniu do zarzucanego czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznawania znaczenia czynu oraz zdolności pokierowania swoim postępowaniem (dowód: opinia sądowno-psychiatryczna k. 540).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego A. S. (1) (k. 44-45, 528-529), zeznań R. J. (2) (k. 51-52, 59-60), zeznań M. R. (2) (k. 18-19), zeznań D. F. (obecnie Z.; k. 22-23, 55, 66), protokołu zatrzymania A. S. (1) (k. 4), protokołu zatrzymania R. J. (2) (k. 5), protokołu przeszukania R. J. (2) (k. 7-9), protokołu przeszukania samochodu (k. 10-12), protokołu przeszukania A. S. (1) (k. 13-14), protokołu tymczasowego zajęcia mienia ruchomego (k. 15-17), protokołu przeszukania mieszkania (k. 37-38, 47-48), protokołu oględzin (k. 56-58), karty karnej R. J. (2) (k. 73-775), wykazu dowodów rzeczowych (k. 61), postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 62), postanowienia o zatwierdzeniu przeszukania (k. 63), postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym (k. 64), potwierdzenia wpłaty zabezpieczania majątkowego (k. 72), karty karnej (k. 514-516), opinii sądowno-psychiatrycznej (k. 540), odpisu wyroku w sprawie o sygn. III K 270/13 i III K 502/13.

A. S. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, że w dniu 10 lipca 2009 zadzwonił do niego R. J. (3) i zapytał, czy jadać coś zarobić. Zgodził się i pojechał do kolegi, skąd pożyczonym od znajomej J. samochodem pojechali do F. na U.. Będąc już na miejscu wyjęli z bagażnika przygotowane do kradzieży torby; oświadczył, że dopiero wtedy dowiedział się, że idą coś ukraść. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, J. miał wrzucić do torby „co lepsze rzeczy”. Następnie wszedł oskarżony, wziął zapakowany towar i opuścił sklep. A. S. (1) dodał, że nie wiedział, ile swetrów było

w torbie. Zaraz potem pojechali na S. sprzedać towar. Zdołali przejść około 100 m i zostali zatrzymani przez Policję (k. 45).

A. S. (1) na rozprawie głównej również przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że nie zgodziłby się na udział w kradzieży, gdyby wiedział, że swetry będą warte ponad 300 zł. Do samego końca nie wiedział, ile tych swetrów jest ani jaka jest ich łączna wartość. Jego zadaniem było tylko wejść i wynieść torbę. Podtrzymał odczytane mu na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Złożył przy tym wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego (k. 528-529).

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego zasługują na wiarę w całości. Oskarżony w sposób spójny, logiczny, rzeczowy i zrozumiały wyjaśnił przebieg zdarzenia z dnia 10 lipca 2009 r. począwszy od telefonicznej rozmowy z R. J. (2) aż do zatrzymania ich przez funkcjonariuszy Policji i przewiezienia na komisariat. Oskarżony nie negował swojego sprawstwa, szczegółowo opisując sposób, w jaki on i R. J. (2) dokonali kradzieży. Z wyjaśnień A. S. (1) wynika, iż wspólnie z kolegą (współsprawcą) uzgodnili podział zadań: R. J. (2) miał przygotować towar do wyniesienia ze sklepu; zadaniem A. S. (1) było jego wyniesienie poza sklep. Tak uzgodniony plan działania obaj współsprawcy zgodnie zrealizowali. O ile oskarżony oświadczył, iż początkowo nie wiedział w jaki sposób mieliby „zarobić”, to sam przyznał, iż jeszcze przed wejściem do centrum handlowego dowiedział się, że idą „coś ukraść”. Wyjaśnienia oskarżonego A. S. (1) z postępowania przygotowawczego są w pełni wiarygodne, spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i jako takie stanowiły ważną podstawę czynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego.

Składając wyjaśnienia na rozprawie głównej oskarżony co do zasady potwierdził wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego dodając, iż nie zgodziłby się na udział w kradzieży wiedząc, że wartość swetrów przekroczyłaby 300 zł oraz, że do końca nie znał tej wartości. Te wyjaśnienia nie są wiarygodne. W ocenie Sądu – stanowią przyjętą przez oskarżonego linię obrony mającą na celu umniejszenie jego roli w popełnionym wspólnie i w porozumieniu z R. J. (2) występku i tym samym wpłynięcie na łagodniejszy wymiar kary lub wręcz na ustalenie, iż jest on winny jedynie popełnienia wykroczenia z art. 119§1 k.w. Otóż Sąd Rejonowy nie uznaje za wiarygodną tę część wyjaśnień A. S. (2), w której wskazał on, iż jeżeli wiedziałby że te swetry są warte ponad 300 zł. nie dokonałby ich kradzieży. Z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego bezpośrednio po zdarzeniu, bynajmniej nie wynika, iż był on zdziwiony bądź zaskoczony ilością towaru zabranego przez niego ze sklepu. Wręcz przeciwnie – oskarżony A. S. (1) i współsprawca R. J. (2) wchodząc do centrum handlowego zamierzali dokonać zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, po to, aby zabrana ze sklepu odzież następnie sprzedać w centrum miasta; niejako oczywistym jest, iż zamierzali zabrać tak dużo przedmiotów – jak tylko im się uda. Kierowanie się ceną towaru, w taki sposób, aby czyn pozostał wykroczeniem nie było zamiarem oskarżonego, a podniesione na rozprawie twierdzenia są mu zasugerowane. W dniu zdarzenia o uznaniu zaboru cudzej rzeczy ruchomej za wykroczenie decydowała kwota 250 zł. a nie ok. 420 zł. ja jest to w chwili składania wyjaśnień przez oskarżonego; okoliczność ta dobitnie świadczy o tym, że oskarżonemu wyjaśnienia te zostały zasugerowane przez osoby trzecie. Kwota 300 zł. w dniu zdarzenia nie miałaby decydującego znaczenia w sprawie; miałaby wpływ co najwyżej na stopień społecznej szkodliwości czynu. Tymczasem oskarżony wyszedł ze sklepu z wielką torbą zawierającą 12 swetrów; nie jest w ogóle prawdopodobne, aby oskarżony A. S. (1) choćby przepuszczał, iż wartość skradzionego z markowego sklepu towaru była niższa, niż 250 zł. (w dacie czynu to ta kwota była progiem wykroczenia). Ponadto – A. S. (1) podał, iż sam, dobrowolnie przystał na propozycję kolegi, aby „coś zarobić”, wspólnie uzgodnili podział ról, a potem dobrowolnie realizował przydzielone sobie zadania. Wskazać przy tym należy, iż zatrzymana przez Policję odzież pozbawiona była elementów zabezpieczających przed kradzieżą, które uszkodzone znaleziono w samochodzie. Zatem w okresie czasu pomiędzy wyniesieniem towaru ze sklepu a zatrzymaniem przez Policję R. J. (2) i A. S. (1) musieli przepakować skradzione swetry usuwając z nich zabezpieczenia. Oskarżony miał więc wtedy pełną możliwość zobaczenia towaru, który zapakował jego kolega, stąd niezasadne są jego twierdzenia, że nie znał szczegółów przedsięwziętych przez niego czynności. Oskarżony mógł w każdej chwili wycofać się z realizacji kradzieży, a mimo to tego nie zrobił. Dopiero bliska urzeczywistnienia wizja

wydania wyroku skazującego sprawiła, że zaczął umniejszać swoją rolę w popełnieniu przestępstwa, podczas gdy na etapie postępowania przygotowawczego dokładnie wszystko opisał i nie zasłaniał się żadną niewiedzą.

Wyjaśnienia złożone przez R. J. (2) przesłuchanego na etapie postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego także przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego. R. J. (2) potwierdził fakt dokonania wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) kradzieży; wskazał ponadto, iż uszkodzone zabezpieczenia znalezione w samochodzie f. pochodziły ze skradzionych swetrów, natomiast wieszaki i torby należały do niego oraz A. S. (1). Okoliczności te potwierdzają sprawstwo oskarżonego oraz R. J. (2) i A. S. (1). Twierdzenia te jako spójne i korelujące ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym zasługują na wiarę (k. 59-60).

Zeznania świadka M. R. (2) Sąd uznał za wartościowy materiał dowodowy stanowiący podstawę ustalenia stanu faktycznego. Świadek opisał, jak widok dwóch mężczyzn z torbą wyłożoną folią aluminiową wzbudził jego podejrzenia, więc zatrzymał ich i podczas przeszukania ujawnił pochodzącą z kradzieży odzież. Świadek jako funkcjonariusz Policji zeznawał na okoliczność pełnionych czynności służbowych; nie miał przy tym żadnego interesu w zeznawaniu na niekorzyść oskarżonego. Jego zeznania są szczerze, jasne, logiczne i rzeczowe, toteż Sąd nie miał podstaw, aby odmówić im wiary (k. 18-19).

Zeznania świadka D. Z. (de domo F.), kierownika sklepu (...) w Centrum Handlowym (...) także są istotnym materiałem dowodowym w sprawie; to w oparciu o zeznania tego świadka Sąd ustalił skąd pochodził zatrzymany u oskarżonego towar oraz jaka była wartość skradzionych przez oskarżonego i R. J. (2) rzeczy. Świadek D. Z. wskazała wprawdzie, iż w dniu zdarzenia w czasie pracy nie widziała dwóch dziwnie zachowujących się mężczyzn, chociaż zawsze zwraca na takie osoby uwagę. Rozpoznała jednak z całą pewnością okazane jej swetry marki S. jako pochodzące z jej sklepu. Wskazała ponadto, że w sklepie nie ma monitoringu ani ochrony. D. Z. nie była bezpośrednim świadkiem kradzieży, dowiedziała się o niej od funkcjonariuszy; potwierdziła kradzież swetrów sprawdzając stan towaru w sklepie w oparciu o dane komputerowe oraz stan towaru w sklepie; świadek podała także jego ceny; przy czym ceny 943 zł. była to kwota, za jaką w dniu zdarzenia towar ten miał być sprzedany, a zatem cena uwzględniająca obniżkę (k. 22-23, 55, 66).

Opinia sądowo-psychiatryczna sporządzona przez biegłych zakresu psychiatrii M. Z. i K. M. (k. 540) została przez Sąd Rejonowy uznana za dowód w pełni wiarygodny. Biegłe zaopiniowały, że analiza akt sprawy i wynik badania nie wskazują, iż A. S. (1) w okresie objętym zarzutem znajdował się w stanie zaburzeń psychotycznych. Nie stwierdziły przy tym u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznały uzależnienie od alkoholu i od opiatów oraz używanie innych środków psychoaktywnych. Jednak ten stan psychiczny A. S. (1) w odniesieniu do zarzucanego czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznawania znaczenia czynu jak i zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Jego poczytalność w czasie czynu jak i w czasie postępowania nie budzi wątpliwości i oskarżony w aktualnym stanie psychicznym może uczestniczyć w postępowaniu procesowym. Opinia ta jest sporządzona przez biegłych sądowych lekarzy psychiatrów, dysponujących specjalistyczną wiedzą i w oparciu o akta sprawy oraz badanie oskarżonego. Opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i w pełni wiarygodna.

Pozostałe dowody w postaci: protokołu zatrzymania R. J. (2) (k. 5), protokołu przeszukania R. J. (2) (k. 7-9), protokołu przeszukania samochodu (k. 10-12), protokołu przeszukania A. S. (1) (k. 13-14), protokołu tymczasowego zajęcia mienia ruchomego (k. 15-17), protokołu przeszukania mieszkania (k. 37-38, 47-48), protokołu oględzin (k. 56-58), karty karnej R. J. (2) (k. 73-775), wykazu dowodów rzeczowych (k. 61), postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 62), postanowienia o zatwierdzeniu przeszukania (k. 63), postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym (k. 64), potwierdzenia wpłaty zabezpieczenia majątkowego (k. 72) to wartościowy materiał dowodowy, stanowiący podstawę ustalenia stanu faktycznego. Dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w przepisanej prawem formie, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani wartości dowodowej.

Dowody w postaci odpisów orzeczeń w sprawie o sygn. III K 270/13 i III K 502/13 oraz karty karnej (k. 514-516) są dowodami w pełni wiarygodnymi i stanowiącymi podstawy ustaleń stanu faktycznego: z odpisu wyroku o sygn.

III K 270/13 jednoznacznie wynika, iż R. J. (2) został już prawomocnie skazany za czyn popełniony wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1).

Z danych o karalności wynika, iż A. S. (1) jest osobą dwukrotnie karaną, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie z dnia 30 listopada 2012 r. został skazany za czyn z art. 278 §1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat oraz karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych po 20 zł każda.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując w powyższy sposób oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż wina oskarżonego A. S. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu została mu wykazana i nie budzi żadnych wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.k. odpowiedzialności za występki kradzieży odpowiada ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, iż oskarżony A. S. (1) w dniu 10 lipca 2009 r., w W. przy ulicy (...) (...) na terenie DH F. działając wspólnie i w porozumieniu z R. J. (2) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej w postaci swetrów marki S. o wartości 943 zł na szkodę sklepu (...).

Jak wynika z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, działanie jego i R. J. (3) było z góry przez nich zaplanowane. Zamierzali dokonać kradzieży w centrum handlowym i dzięki sprzedaży skradzionych przedmiotów zdobyć pieniądze. W tym celu udali się do CH F. z przygotowanymi wcześniej torbami, wewnątrz wyłożonymi folią aluminiową, które umożliwiały ukrycie towarów i wyniesienie ich ze sklepu bez uruchamiania czujników znajdujących się przy wyjściu, a następnie pojechali sprzedać skradziony towar. Wcześniejszy podział zadań i ich zachowanie podczas kradzieży również świadczy o przemyślanym i zaplanowanym działaniu.

Zarzucanego czynu oskarżony dokonał wspólnie i w porozumieniu z R. J. (3). Istota współsprawstwa polega na tym, że zamiar dokonania czynu zabronionego zostaje podjęty przez co najmniej dwie osoby, które zgodnie z przyjętym podziałem ról uzgodniły jego wspólną realizację. Jest to więc oparte na porozumieniu wspólne działanie co najmniej dwóch osób. Każda z tych osób obejmuje swym zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu przestępnego. Nie jest przy tym konieczne, aby każdy ze współdziałających realizował samodzielnie wszystkie znamiona, lecz by prowadziła do tego suma ich zachowań. Realizacja znamion przestępstwa objętego współsprawstwem może również polegać na tym, że czyn jednego współsprawcy stanowi dopełnienie czynu drugiego współsprawcy albo popełnione przestępstwo jest wynikiem czynności przedsięwziętych przez współsprawców w ramach dokonanego przez nich podziału ról w przestępnej akcji. Warunkiem niezbędnym współsprawstwa jest porozumienie oznaczające nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie co najmniej dwóch osób w akcji przestępnej.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z klasycznym przykładem współsprawstwa. Obydwaj współsprawcy, a zatem oskarżony i R. J. (3) mieli pełną świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego i zdawali sobie sprawę, że podejmowane przez nich czynności składają się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia, jakim była kradzież dokonana w sklepie (...). Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż przed dokonaniem kradzieży wspólnie uzgodnili podział ról, a później przydzielone sobie czynności konsekwentnie realizowali – wspólnie pojechali do CH F., R. J. (2) jako pierwszy wszedł do sklepu, spakował towar do toreb, a potem przekazał je oskarżonemu, który wyniósł je ze sklepu. Celowo w ten sposób rozdzielili zadania, aby nie wzbudzić swoim zachowaniem podejrzeń u pracowników sklepu, że działają razem (wspólnie i w porozumieniu). Następnie zaś udali się na S., aby wspólnie sprzedać skradzioną odzież. Każdy ze współsprawców realizował część zadań, wspólnie natomiast zrealizowali wszystkie znamiona przestępstwa kradzieży. Nie ma przy tym większego znaczenia okoliczność podnoszona przez oskarżonego, iż rzekomo nie znał dokładnej ilości i wartości skradzionych swetrów. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że „z reguły zresztą tak bywa, że przy „wspólnym z inną osobą” wykonywaniu przestępstwa, czynności wykonawcze odbiegające od pierwotnych planów czy założeń, jeśli służą wspólnym zamierzeniom i są wzajemnie aprobowane przez

sprawców, to brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich współsprawstwa” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 stycznia 2003 r., sygn. II AKa 348/02). Sąd Rejonowy w całości podziela wyżej cytowany pogląd. Zachowanie oskarżonego z chwili popełnienia przestępstwa i bezpośrednio potem nie daje podstaw do twierdzenia, że nie akceptował on czynności przedsięwziętych przez R. J. (2). Ponadto, co Sąd Rejonowy wskazał już powyżej, oskarżony A. S. (1) zamierzał – działając wspólnie i w porozumieniu z R. J. (2) – dokonać kradzieży wartościowego towaru, który można było łatwo sprzedać; oskarżony nie kierował się przy tym jego ceną. Po prostu – chciał (tj. zamierzał i swoim zachowaniem dążył do tego) dokonać zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia (w celu postąpienia z rzeczą jak z własną).

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że stopień zawinienia oskarżonego był wysoki. Działał on z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na cel osiągnięcia korzyści majątkowej. W chwili popełnienia zarzuconego czynu przestępnego był osobą dorosłą, dojrzałą życiowo. Z treści opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż jego poczytalność w czasie czynu jak i postępowania nie budzi wątpliwości. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność czynów, bądź winę oskarżonego. W ocenie sądu można było zatem wymagać od niego zachowania zgodnego z prawem, a nie wyczerpującego znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary.

Wymierzając oskarżonemu A. S. (3) karę Sąd Rejonowy miał na uwadze wszystkie okoliczności, o których mowa w art. 53 k.k. Wskazany przepis stanowi, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Natomiast § 2 powołanej normy prawnej stanowi, iż wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy(...), rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią powołanego powyżej art. 278 § 1 k.k. Sąd Rejonowy mógł wymierzyć oskarżonemu karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Orzekając zatem o karze w granicach zakreślonych przez ustawę, a także stosując dyrektywy art. 53 § 1 i § 2 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat próby oraz – na podstawie art. 33§1,2, i 3 k.k. karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Wymierzając taką karę zasadniczą Sąd Rejonowy ustalił stopień społecznej szkodliwości tego czynu na średnio wysoki. Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd kierował się kryteriami wskazanymi w art. 115 § 2 k.k. Stosownie do przywołanej regulacji Sąd miał na względzie przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, którym w świetle przepisów ustawy jest mienie i cudza własność. Oskarżony niewątpliwie naruszył cudzą własność; dokonał zaboru odzieży ze sklepu. Kradzież cudzego mienia jest sama w sobie naganna, ale uwzględniając realia tej sprawy, w tym przede wszystkim to, że towar ten ponownie trafił do sklepu społeczna szkodliwość tego czynu nie była bardzo wysoka, a właśnie o średnim natężeniu. Faktem jest, iż kwota ponad 900 zł. na którą to stratę oskarżony naraził pokrzywdzony sklep nie jest obiektywnie niska, to należy też zauważyć, iż nie jest to kwota nadmiernie wysoka. Dlatego właśnie orzeczona wobec oskarżonego kara zasadnicza tj. kara 5 miesięcy pozbawienia wolności bliska jest dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Wymierzając karę – Sąd Rejonowy miał też na uwadze nagminność tego typu przestępstw, popełnienie przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z inną osobą oraz uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo.

Sąd Rejonowy nie tracił z pola widzenia, iż w czasie tego czynu oskarżony A. S. (1) nie był jeszcze osobą karaną za przestępstwa przeciwko mieniu.

Natomiast okolicznością łagodząco wpływającą na wymiar kary jest przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu występku. Oskarżony złożył też obszernie wyjaśnienia opisując pełnione przez siebie i R. J. (2) role w popełnionym przestępstwie.

Właśnie dlatego należało uznać, iż karą adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu będzie kara 5 miesięcy pozbawienia wolności. Spełni ona swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego i uczyni zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Kara łagodniejsza bądź łagodniejszego rodzaju mogłaby prowadzić do mylnego przekonania oskarżonego i pozostałych członków społeczeństwa, iż Sąd wykazuje tolerancję dla rażącego naruszenia dobra prawnego jakim jest cudza własność.

Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 kodeksu karnego Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby. W ocenie Sądu Rejonowego wobec oskarżonego nie jest konieczne wychowawcze oddziaływanie w warunkach więziennych, celem uświadomienia mu naganności jego postępowania. Oskarżony jest osobą w pełni dojrzałą, dwukrotnie karaną za popełnione wykroczenia na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej niniejszym wyrokiem kary pozbawienia wolności jest więc dla oskarżonego ostatnią szansą na zmianę i poprawę swego postępowania. Sąd Rejonowy żywi przy tym przekonanie, że oskarżony z tej szansy skorzysta, a wymierzenie mu kary bezwzględnej pozbawienia wolności byłoby przedwczesne. A. S. (1) deklaruje, że ma wsparcie w rodzinie brata i w dzieciach, (właśnie został dziadkiem), co dodatkowo motywuje go do zmiany swojego życia i zerwania z alkoholem i narkotykami (opinia sądowo-psychiatryczna k. 540). W ocenie Sądu groźba zarządzenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności będzie więc dla niego wystarczającą motywacją, aby przestrzegać porządku prawnego i nie popełniać w przyszłości kolejnych przestępstw. Okres 3 lat próby będzie okresem wystarczająco długim, aby dokonać prawidłowej weryfikacji zachowania oskarżonego. W tym stanie rzeczy kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na wskazany przez Sąd okres, spełni swoje cele wychowawcze i prewencyjne, zmusi oskarżonego do refleksji nad dotychczasowym postępowaniem oraz będzie surową przestrogą przed popełnieniem kolejnych przestępstw.

Uznając, iż A. S. (1) dopuścił się przypisanego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na podstawie art. 33 § 2 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył orzekł obok kary pozbawienia wolności karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Nie należy tracić z pola widzenia, że A. S. (1) był już dwukrotnie karany, w tym raz za przestępstwo kradzieży. W tej sytuacji orzeczenie wyłącznie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wobec sprawcy powracającego na drogę przestępstwa mogłoby zostać mylnie odebrane jako wyraz słabości ze strony organów wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony powinien również odczuć realną dolegliwość spowodowaną swoim nagannym zachowaniem. Ważąc wymiar kary grzywny pod względem liczby stawek dziennych Sąd Rejonowy miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości występku popełnionego przez oskarżonego oraz wartość skradzionego mienia (943 zł). Ustalając stawkę dzienną w minimalnej kwocie 10 zł Sąd Rejonowy brał pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony podał, iż nie posiada żadnego majątku, zarabia około 1500 zł, ale jest to praca dorywcza. W związku z tym wymierzenie surowszej kary grzywny byłoby dla niego nadmiernie uciążliwe.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 432 zł. podwyższoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego A. S. (1).

Sąd Rejonowy obciążył A. S. (1) kosztami postępowania w kwocie 150 zł zwalniając go w pozostałym zakresie od ich ponoszenia. Oskarżony posiada możliwości zarobkowe, jednak dość ograniczone. W związku z tym Sąd uznał, że poniesienie całości kosztów będzie dla niego zbyt uciążliwe.

Mając powyższe na uwadze – orzeczono jak w wyroku.